

Kard. Stanisław Dziwisz

VII List Arcybiskupa Metropolity Krakowskiego o muzyce kościelnej

O koncertach w świątyniach Archidiecezji Krakowskiej

Drodzy księża,
Moi kochani organiści i dyrygenci chórów,
Drodzy diecezjanie,

Już po raz siódmy piszę do Was list z okazji wspomnienia św. Cecylii, patronki muzyki kościelnej. Zawsze przy tej okazji zwracam się ze szczególnym podziękowaniem dla Was, ale i z zadaniem do realizacji, jakie stoi przed nami wszystkimi, by w nadchodzącym roku zwrócić szczególną uwagę na konkretny aspekt naszego wspólnotowego życia. Tym razem chcę poruszyć ważny i trudny zarazem temat, który bardzo żywo dotyczy naszej Archidiecezji. Chciałbym, byśmy w tym roku zatrzymali się nad sprawą koncertów organizowanych w kościołach Archidiecezji Krakowskiej. Tych wydarzeń jest bowiem bardzo wiele. Zatrzymać się nad takim tematem nie jest łatwo, tym bardziej, że coraz wyraźniejsze jest łamanie w tym względzie przepisów prawa kościelnego.

Zauważyłem bowiem, że w naszych świątyniach ma miejsce wiele koncertów muzyki religijnej, ale niestety odbywają się także koncerty muzyki świeckiej. Nieuszanowana jest sakralność miejsca. Zapominamy, że kościół nie jest miejscem, w którym może zmieścić się każdy rodzaj muzyki. Proszę, przyjmijcie moją tegoroczną refleksję nie jako wyrzut, ale jako zachętę do poprawnego prowadzenia, poprzez muzykę, drogi ewangelizacji. Chcę także jasno powiedzieć, że nie jestem przeciwny koncertom muzyki kościelnej w naszych kościołach, ale zdecydowanie mówię „nie” dla praktyk wykorzystywania sakralnego miejsca do celów niezgodnych z zamierzeniem. Nic, co świeckie, nie powinno bowiem mieć miejsca w naszych świątyniach. To jest miejsce dedykowane świętemu Bogu. Apelował już św. Pius X w swoim „*Motu proprio*”, a to wezwanie jest nadal aktualne. Nic nie straciło na ważności. Więcej, przez Sobór Watykański II wyraźnie została doceniona rola i zadanie muzyki kościelnej, która jest *integralną częścią uroczystej liturgii* (KL 112). Zaś szczególnie sprawom koncertów poświęcony został późniejszy dokument.

W 1987 roku Kongregacja Kultu Bożego wydała dokument „O koncertach w kościołach”, który miał służyć dla właściwego zrozumienia koncertów organizowanych w świątyniach katolickich. Niestety, dokument ten poza teorią nie wszedł właściwie w życie. Precyzuje on, pod jakimi warunkami można zorganizować koncert w kościele, przypomina o konieczności sakralnego programu, w bardzo szczegółowy sposób przypomina, dlaczego w świątyniach katolickich organizować można tylko koncerty muzyki sakralnej. Zatrzymuje się nad istotą takiego wydarzenia, które z natury rzeczy ma służyć ewangelizacji, także poprzez komentarze poprzedzające i wprowadzające w to kulturalne wydarzenie.

W naszej Archidiecezji koncerty są organizowane bez formalnej zgody biskupa, choć czasem po konsultacjach z odpowiedzialnymi za muzykę kościelną. Być może powinno się zwrócić szczególnie uwagę na ten aspekt organizowanych koncertów.

Bowiem są takie przypadki – niestety nie jest ich mało – że organizowane są koncerty muzyki świeckiej i to za zgodą proboszcza czy rządcy kościoła. Jeszcze bardziej oburza fakt, że organizowane są przy przyzwoleniu organisty bądź dyrygenta chóru, którzy odpowiedzialni są wprost za muzykę kościelną w poszczególnych parafiach. Do wielkich nadużyć zaliczyć należy także pobieranie opłat za organizację koncertów w świątyni i biletowanie tychże.

Watykański dokument nic nie stracił na ważności od momentu opublikowania w 1987 roku, co więcej, nadal czeka na realizację i to także w naszej Archidiecezji. Proszę, zapoznajcie się z nim wszyscy szczegółowo. Bardzo proszę zweryfikować to, co jest nadużyciem. Nie łudźmy się, nie dotrzemy do wiernych przez muzykę, która nie ma inspiracji religijnych, chociażby była napisana przez wybitnych kompozytorów, nawet głęboko wierzących. Być może i oni sami źle z takim repertuarem czuli się w świątyni. Świecki repertuar wykonywanej w świątyniach muzyki nie jest godny świętości miejsca. Takie próby nie są godne świątyni pobłogosławionej, dedykowanej na wyłączną własność Boga i przeznaczonej do kultu. Muzyka musi odpowiadać godności świątyni. I, co więcej, koncerty muzyki religijnej, które poprzedzone są specjalnym komentarzem, mogą być drogą ewangelizacji. One są sposobem głoszenia Dobrej Nowiny. Nie spływajmy więc jej głoszenia.

Proszę, przyjmijcie ten mój list i rozważcie ważną sprawę, jaką jest organizacja koncertów w kościołach naszej Archidiecezji. Trzeba odnowić ową świadomość piękna muzyki kościelnej – w skarbcu Kościoła jest jej bardzo wiele – takiej muzyki, która została stworzona dla Kościoła i sprawowanej w nim liturgii. Tylko taką warto propagować w naszych świątyniach. Proszę, nie idźmy w organizacji koncertów na populizm. Niech nasze świątynie rozbrzmiewają pięknym śpiewem wiernych, polifonią dawną i nową śpiewaną przez nasze chóry, bogatą literaturą organową oraz grą na innych instrumentach, która jest liturgicznie poprawna. Zawsze niech towarzyszy nam świadomość, że wykonywana na liturgii i koncertach muzyka ma płynąć z inspiracji duchem chrześcijańskim. Ma to być muzyka religijna, a nigdy świecka. Dla tej drugiej mamy bowiem wiele sal koncertowych w naszych miastach i miejscowościach, i tam jest jej właściwe miejsce.

Z serca Wam wszystkim błogosławię na trud dbałości o piękno, jakość i świętość muzyki kościelnej, na dbałość o zachowanie sakralności miejsca, jakim są nasze świątynie.

Kard. Stanisław Dziwisz
Arcybiskup Metropolita Krakowski

Kraków, 22 listopada 2011 roku

We wspomnienie św. Cecylii, patronki muzyki kościelnej